

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, dnia 9 maja 2013 roku

Przesłuchanie rozpoczęło o godzinie: 10:15

Zakończono o godzinie: 13:40

Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie
ppłk Karol Kopczyk

(stanowisko, stopień wojskowy, imię i nazwisko przesłuchującego)

przy udziale:

Prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie, ppłk Jarosława Sej,
biegłego [REDACTED] Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji,
od którego odebrano przyrzeczenie określone w artykule 144 § 3 kodeksu postępowania karnego*)

oraz w obecności: adw. Piotra Pszczółkowskiego,

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka, po uprzedzeniu go w myśl
artykule 190 kodeksu postępowania karnego o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego
zeznania z artykułu 233 § 1 kodeksu karnego,
co świadek stwierdził swym podpisem [REDACTED]

(podpis świadka)

i zeznał:

1. Imię, nazwisko i imię ojca: [REDACTED]
2. Data i miejsce urodzenia: [REDACTED]
3. Wykształcenie: wyższe, prof. dr hab.
4. Zawód, zatrudnienie: profesor zwyczajny, [REDACTED]
[REDACTED]
5. Stopień wojskowy i przynależność wojskowa: kpr. pchor. rez.
6. Miejsce zamieszkania (adres): [REDACTED]
7. Karalność za fałszywe zeznania, oskarżenia: według ustnego oświadczenia nie karany
8. Stosunek do stron: obcy

Świadka uprzedzono o treści art. 182, 183, 185 kodeksu postępowania karnego, na co
świadek oświadczył: pouczenie zrozumiał

Tożsamość świadka ustalono na podstawie dowodu osobistego serii [REDACTED]
[REDACTED]

.....
(podpisy osób biorących udział w czynności)

.....
(podpis protokolanta)

[REDACTED]
(podpis świadka)

.....
(podpis przesłuchującego)

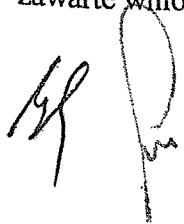

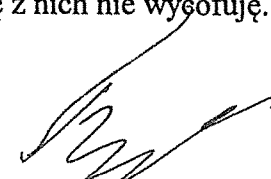
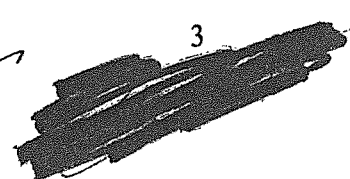
Świadka pouczone o odpowiedzialności karnej określonej w artykule 233 § 1 kodeksu karnego za składanie fałszywych zeznań, oraz o treści art. 183 § 1 kpk - świadek oświadczył iż pouczenia zrozumiał. -----

Świadka wezwano, aby zeznał wszystko co jest mu w sprawie wiadome, po czym świadek zeznaje. W sprawie katastrofy z dnia 10 kwietnia 2010 r. wiadomo jest mi tyle, ile można przeczytać w gazetach. Przez 40 minut miałem kontakt z elementem, który jest opisany w księdze konferencyjnej z Konferencji Smoleńskiej z października 2012 r. na stronach 87-96. Jest to cała wiedza jaką posiadam na temat tej katastrofy. Miałem dostępne do zrobienia tej publikacji 7 nadesłanych fotogramów, w materiale konferencyjnym są to rysunki 1 do 7. Pozostałe zdjęcia wykonałem osobiście, mając 40 minut czasu na zrobienie zdjęć. Wykonałem 44 zdjęcia, o ile dobrze pamiętam, 40 z nich jest zamieszczonych w opublikowanym referacie. Miałem trzy wystąpienia publiczne. Jedno w budynku „Focus” na konferencji 22 października 2012 r.. Następnego dnia miałem wystąpienie na zaproszenie posła Macierewicza na konferencji zorganizowanej przez doktorantów UKSW w Warszawie, był to pierwszy referat na tej konferencji. Następne zaproszenie do publicznego wystąpienia, miałem do kina Palladium na spotkanie z publicznością, zostałem zaproszony przez Posła Antoniego Macierewicza. Nie uprzedzono mnie że moje wystąpienie będzie filmowane, ale widziałem rozstawione kamery. Trzykrotnie przedstawiałem tę samą prezentację, która jest opublikowana w materiałach z Konferencji Smoleńskiej, jest to identyczny tekst. Dodatkowo chcę podać, że byłem członkiem Komitetu Naukowego Konferencji, kwalifikującego nadesłane referaty. Spośród około 40 nadesłanych referatów zakwalifikowano 22 referaty. Oczywiście nie brałem udziału w kwalifikowaniu mojego referatu. Cała moja wiedza dotycząca katastrofy mieści się w opublikowanym tam referacie. Referat składa się właściwie z niewielkiej ilości tekstu, głównie ze zdjęć i podpisów pod nimi. -----

Na zadane pytanie, jakie są: miejsca zatrudnienia świadka, obszary pracy naukowej, badawczej i dydaktycznej, świadek zeznaje: Jestem profesorem zwyczajnym [redacted]. Zajmuję się problematyką wytrzymałości materiałów oraz mechaniką prętów cienkościennych. Wiąże się to przede wszystkim z konstrukcjami mostowymi i lotniczymi. Jestem autorem książek na te tematy. Dodatkowo zajmuję się metodami numerycznymi, ale to nie ma związku z badaną problematyką.

[Handwritten signatures and redacted area]

Na zadane pytanie, jakie jest świadka doświadczenie badawcze w obszarze badania katastrof lotniczych oraz w obszarze materiałów wybuchowych i skutków ich użycia, świadek zeznaje. Nie brałem nigdy udziału w pracach badawczych związanych z katastrofami lotniczymi, natomiast prowadziłem badania laboratoryjne podstaw mechaniki prętów cienkościennych i wytrzymałości materiałowej i w tym obszarze czuję się bardzo dobrze. Już od kilkuletniego chłopca interesowałem się bardzo lotnictwem, modelarstwem lotniczym, nawet zdarzało się że na święto lotnictwa siedziałem w samolocie bojowym w Białej Podlaskiej, w pobliżu [REDACTED], gdzie się urodziłem. Oprócz tego wykonałem kilkaset godzin lotów odrzutowcami pasażerskimi, jako pasażer, przyglądając się temu jak pracują skrzydła i silniki samolotów w czasie lotu, również z obrazu kamer, jeżeli samolot był w taki system wyposażony, w związku z tym czuję się dość kompetentny w tym zakresie. Jeżeli chodzi o materiały wybuchowe i skutki ich użycia, to zeznają, że byłem w wojsku, gdzie miałem do czynienia na przykład z bronią strzelecką, granatami czy środkami strzeleckimi przeciwpancernymi. Dodatkowo, jako dziecko oglądałem wybuchające stodoły w czasie pożarów po wojnie. Wielokrotnie jako dziecko czy młody człowiek widziałem skutki wybuchu materiałów wybuchowych. Na zadane pytanie, czy udzielając wypowiedzi w filmie pt. „Anatomia upadku” świadek stwierdził, iż: poddał analizie jeden z fragmentów samolotu, stwierdził „dobrze przygotowaną wielopunktową eksplozję”, zaś zbadane fragmenty noszą ślady rozciągania, świadek zeznaje: tak, udzieliłem takiej wypowiedzi w tym filmie. Opublikowany w tym filmie fragment mojej wypowiedzi, nie jest oczywiście całością. Na zadane pytanie, czy podtrzymuje świadek wypowiedź, opublikowaną w filmie pt. „Anatomia upadku”, iż przyczyną katastrofy była dobrze przygotowana wielopunktowa eksplozja, świadek zeznaje. Mogę powiedzieć, że wszędzie gdzie pisałem, nie używałem sformułowania o charakterze jednoznacznie stwierdzającym, że przyczyną katastrofy była „dobrze przygotowana wielopunktowa eksplozja”. O ile pamiętam, używałem sformułowania, że: „wszystko wskazuje na to, że była to wielopunktowa, dobrze przygotowana eksplozja”. W materiale konferencyjnym brakuje tego jednego zdania, ale we wszystkich wygłaszanych przeze mnie prezentacjach było to napisane. Moja wypowiedź na filmie była cytatem, ja to faktycznie powiedziałem, ale był to tylko fragment mojej wypowiedzi. Mogę dodać, że w pkt 5 materiału konferencyjnego są zawarte wnioski i ja uważam, że są one aktualne i się z nich nie wycofuję. -----

W tym miejscu świadkowi odtworzono fragment filmu pt. „Anatomia Upadku” od czasu: [redacted] do czasu [redacted], po czym świadek zeznaje: podtrzymuję, wszystkie słowa które padły w tym filmie. Chcę jednak dodać, że w opracowanym przeze mnie referacie w pkt 5 „Wnioski końcowe”, są użyte słowa „z dużym prawdopodobieństwem”, a w punkcie 2 „bez wątpienia, wyrwanie tak silnie zniszczonego fragmentu konstrukcji, było dziełem wybuchu wewnątrz sąsiadującej z nim większej części samolotu”. W punkcie 3 wskazałem, że badania specjalistyczne „mogą być możliwe”. W punkcie 4 użyłem sformułowania „należy podejrzewać”. W punkcie 5 „mogły powstać”. Także poza punktem drugim, nie ma sformułowań o charakterze kategoriycznym. Bardzo istotny jest punkt 6, który stwierdza, że „Nie można wykluczyć, że jedno ze źródeł eksplozji mogło też znajdować się wewnątrz zamkniętej przestrzeni opisywanego elementu”. Dodam dodatkowo, że w moim przekonaniu, możliwe, że w tym elemencie był ładunek wybuchowy, gdyż inaczej nie byłoby to wyrwane, porozciągane. Nie próbowałem obliczać siły która tam działała, ale musiały to być dziesiątki ton. Ten element nie mógł być w inny sposób zniszczony. Jest to moja opinia, ale sądzę, że uzasadniona. Wniosek ten wysnuwam z ukształtowania tego elementu. -----

Na zadane pytanie, czy świadek uważa, że istnieją dowody wskazujące na wybuch bądź wybuchy, jako przyczynę katastrofy, świadek zeznaje. W moim przekonaniu, poza doniesieniami gazetowymi nie mam żadnej wiedzy na ten temat. Nie posiadam żadnych materiałów tego dotyczących. Doniesień gazetowych nie chciałbym komentować. -----

Na zadane pytanie, ile było, wedle wiedzy świadka, wybuchów, w jakim momencie lotu nastąpiły, w jakiej lokalizacji (wnętrze skrzydła, kadłuba, na zewnątrz samolotu?), czy eksplodował ładunek materiału skondensowanego (bomba) czy raczej miał miejsce wybuch przestrzenny (np. mieszaniny par paliwa i powietrza)?, świadek zeznaje: bez wątpienia wyrwanie tak silnie zniszczonego fragmentu było dziełem wybuchu wewnątrz sąsiadującej z nim większej części samolotu. Być może, wybuch nastąpił właśnie wewnątrz tego elementu. Według mnie to było z całą pewnością skrzydło, o ile się orientuję, ta owiewka musiała być na skrzydle. Rodzaj substancji wybuchowej, jej charakter, nazwę, skład chemiczny, mogą być może ustalić badania specjalistyczne. Ja ten element widziałem 40 minut i wykonałem 44 zdjęcia, z których zamieściłem w referacie 40. Na pytanie zadane przez biegłego [redacted], czy na podstawie samego wyglądu mechanicznych uszkodzeń elementu, może świadek powiedzieć coś na

[Handwritten signatures and redactions]

temat rodzaju, siły i wielkości ewentualnego ładunku wybuchowego, świadek zeznaje: Nie, natomiast zwracam uwagę na dziwne przekładki, które nazwałem tekturowymi - na fotografiach 39 i 45-48. Jak dotknąłem je paznokciem to stwierdziłem że ten materiał jest miękki. Nie wiem co to jest, Pan [redacted] którego o to pytałem, też nie potrafił powiedzieć co to jest. To wszystko co mogę na ten temat powiedzieć. Niewykluczone, że te podkładki tekturowe mogły być związane z materiałem wybuchowym. W gazetach przeczytałem że istnieje trotyl w postaci zbliżonej do żelatyny i dlatego nie wykluczam, że te przekładki mogą mieć coś wspólnego z materiałem wybuchowym. Na pytanie zadane przez biegłego [redacted], czy należy to rozumieć, że nie wyklucza Pan, iż te podkładki są pozostałością materiału wybuchowego, świadek zeznaje: tak należy to rozumieć, nie wykluczam tego, a z całą pewnością nie jest to normalna praktyka w konstrukcjach lotniczych. Ja pokazywałem to podczas prezentacji w Palladium Panu [redacted] i on też się dziwił. Na zadane pytanie, co należy zrobić aby ustalić liczbę wybuchów ich lokalizację, ilość i rodzaj materiału wybuchowego świadek zeznaje: nie wiem tego, nie jest to moją rolą jako inżyniera budowlanego. Na pytanie zadane przez prowadzącego, czy świadek kiedykolwiek zapoznawał się z dokumentacją techniczną samolotu Tu-154M i czy ma pan wiedzę jakie materiały były wykorzystywane do budowy tego typu statku powietrznego i jego poszczególnych elementów, świadek zeznaje: Nie, nie znam takiej dokumentacji i nie wiem jakie materiały były wykorzystane do konstrukcji tego samolotu i jego elementów. -----

Na pytanie zadane przez biegłego [redacted] czy świadek może wykluczyć, że rozerwanie i uszkodzenia tego elementu są wynikiem wybuchu mieszaniny par paliwa z powietrzem, świadek zeznaje: Dopuszczam taką możliwość, ale w to wątpię. Wątpliwości moje wynikają z tego, że zniszczenia tego elementu wskazują na co innego. Po drugie, nie wiem gdzie ten element był, trzeba by obejrzeć samolot nr 102.-----

Na pytanie zadane przez biegłego [redacted], jakich zniszczeń świadek by się spodziewał w przypadku wybuchu mieszaniny par paliwa i powietrza, świadek zeznaje: rozerwałoby się raczej skrzydło a nie ten element. Można spojrzeć na stronę 141-142 materiałów z konferencji smoleńskiej.-----

Na zadane pytanie, czy kiedykolwiek uczestniczył świadek w oględzinach miejsc zdarzeń lub badaniach fragmentów wraku, bądź innych, w sprawach katastrof lotniczych lub innych katastrof, świadek zeznaje: Wielokrotnie oglądałem prezentację materiałów z

[Handwritten signatures and redactions]

badań katastrof budowlanych, jak chociażby hali w Katowicach, czy katastrof i wypadków samochodowych. Były to materiały konferencyjne. Jeżeli chodzi o katastrofy lotnicze to w zasadzie nie, ewentualnie pojawiały się jakieś materiały w konferencjach na których byłem. Sam takich badań nie prowadziłem i nie brałem w nich udziału. Nie byłem też nigdy obecny na miejscu katastrofy lotniczej, jestem inżynierem budowlanym. Na zadane pytanie, czy świadek kiedykolwiek uczestniczył w oględzinach miejsc zdarzeń lub badaniach fragmentów w sprawach zamachów z użyciem materiałów wybuchowych, świadek zeznaje: nie uczestniczyłem nigdy w takich badaniach czy czynnościach. Nie badałem nigdy żadnego elementu, czy fragmentu pochodzącego z miejsca na którym doszło do użycia materiału wybuchowego. -----

Na zadane pytanie, czy świadek może opisać: badany obiekt, przeprowadzone czynności i zastosowane procedury badawcze – skąd pochodził badany obiekt, czy jest w jego dyspozycji, jeżeli nie, to gdzie on się teraz znajduje, świadek zeznaje: Obiekt o którym mowa miał wymiary rzędu czterdzieści na dwadzieścia, dwadzieścia kilka centymetrów. Był nieregularnego kształtu, porozrywany, porozginany i osmalony. Reszta jest na zdjęciach zamieszczonych w opublikowanym referacie z konferencji. Według mnie materiał ten jest wykonany z jakiegoś stopu aluminium, a jakiego, to wiedzą tylko Rosjanie. Przedmiot ten był koloru srebrnego, z całą pewnością miał naniesioną powłokę zewnętrzną, być może metodą galwaniczną. Stwierdziłem to po zaobserwowanych w niektórych miejscach odpryskach tej powierzchni. Przedstawiono mi do badania ten element. Wygląda mi na to, że jest to element samolotowy. Element ten został mi przedstawiony jako pochodzący z miejsca wrakowiska w Smoleńsku. Element ten nie znajduje się w mojej dyspozycji, posiadałem go przez około 40 minut, o ile dobrze pamiętam w drugiej połowie sierpnia 2012 roku. Nie wiem i nie chcę wiedzieć, gdzie ten obiekt teraz się znajduje. Na zadane pytanie, od kogo świadek otrzymał ten element, świadek zeznaje: przyniósł mi go Pan [REDACTED] i odebrał go ode mnie. Pamiętam, że po mojej prezentacji w Focusie, po moim stwierdzeniu, że nie wiem gdzie ten element się znajduje, Poseł Antoni Macierewicz powiedział do mnie, że on wie, gdzie ten element się znajduje. Zeznaję, że stwierdziłem, że element ten pochodzi z samolotu Tu-154M nr 101, w oparciu o informację przekazaną mi przez Pana [REDACTED] [REDACTED] od którego ten fragment otrzymałem. Zeznaję, że w treści wprowadzenia do mojego referatu, napisałem, że fragment ten przywieziono

97420

bezpośrednio z miejsca katastrofy. Po znalezieniu, aby uniknąć konfiskaty, był pozostawiony w trawie do dnia następnego i w tym czasie przeszedł akcją wypalania roślinności. Informacje te przekazał mi Pan [REDACTED]. Dodam, że w mojej ocenie, po wybuchu, innego kontaktu z ogniem ten element nie miał. To zostało również napisane w tekście. Powłoka elementu była lepka i przykleiły się do tego trawy i liście widoczne na zdjęciach. Moim zdaniem taką powłokę musiał zostawić wybuch, został taki kopeć. Ja nie wiem jakie ślady zostawia wybuch trotylu, ale to musiał to być wybuch, bo wybuch to gwałtowne spalanie. Według mnie nie mógł to być zwęglony lakier bądź farba. Wykluczam, że ten kopeć został pozostawiony przez działanie innego ognia niż z wybuchu. Gdyby to był inny ogień, to spaliłby trawę i fragmenty liści przyklejone do tego elementu. Na pytanie zadane przez biegłego [REDACTED] czy okopcenia znajdował się na powierzchniach zewnętrznych czy wewnętrznych, świadek zeznaje: były one na powierzchniach wewnętrznych, aczkolwiek mniej liczne ślady są również widoczne na zewnątrz. Na zadane pytanie, świadek zeznaje: w oparciu o kształt tego elementu a także podejrzenia co do jego funkcji – owiewki z kołnierzem do przynitowania, stwierdzam, która z powierzchni jest powierzchnią zewnętrzną a która wewnętrzną. -----

Na pytanie zadane przez adw. Piotra Pszczółkowskiego, czy świadek wyklucza aby odkształcenia opisane w referacie nastąpiły na skutek zderzenia opisywanego elementu, a nie wybuchu materiału wybuchowego bądź mieszaniny oparów paliwa i powietrzna, świadek zeznaje: Biorąc pod uwagę charakter, rodzaj i sposób zniszczenia tego elementu, wykluczam to. Fakt rozerwania tego elementu wyklucza aby do tego rozerwania doszło na skutek zderzenia tego elementu z innym przedmiotem twardym, a tym bardziej miękkim. -----

Na zadane pytanie, skąd pewność i wiedza świadka, że wymienione w opracowaniu efekty są charakterystyczne dla wybuchu, i nie mogą powstać w trakcie katastrofy polegającej na zderzeniu statku powietrznego z przeszkodą terenową bądź ziemią, świadek zeznaje: W moim przekonaniu element został wyrwany z konstrukcji, widać na nim rozchylenia blach. Dodatkowo wskazują na to osmalenia wnętrza elementu. Nie zamierzam prowadzić badań polegających na odniesieniu tego co stwierdziłem na tym obiekcie do opisów innych katastrof dostępnych w literaturze. -----

7
[REDACTED]

W tym miejscu, o godzinie 12:00 czynność przerwano. O godzinie 12:12 czynność wznowiono.-----

Na zadane pytanie, czy fala uderzeniowa lub ~~efekt~~ akustyczny wybuchu powinny zostać zarejestrowane przez rejestratory lotu, świadek zeznaje: Nie jestem specjalistą w tej dziedzinie, nie potrafię się wypowiedzieć na ten temat.-----

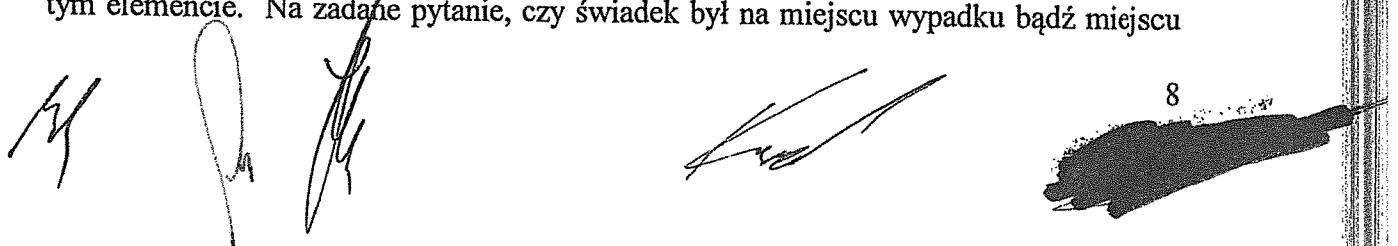
Na zadane pytanie, na czym miałyby polegać „dobrze przygotowana wielopunktowa eksplozja” świadek zeznaje: W moim przekonaniu, samolot rozerwał się na wiele fragmentów, a element który miałem w ręku nosił silną ingerencję osób trzecich. Mówiąc o ingerencji osób trzecich mam na myśli stwierdzone przeze mnie ślady, które opisałem jako ślady ewentualnej naprawy bądź modyfikacji. Wiem też, że takich elementów, jak ten który oglądałem, mogło być więcej, a przy tym podejrzewam, że właśnie w badanym przeze mnie elemencie doszło do wybuchu. O innych, podobnie wyglądających elementach wiem, na przykład, z publikacji fotografii w Naszym Dzienniku z dnia 19 października 2012 r. Zdjęcie to wykorzystałem jako dodatkową fotografię w mojej prezentacji.-----

Na pytanie zadane przez biegłego ~~.....~~, czy świadek mógłby podać więcej informacji o śladach ingerencji, świadek zeznaje. W moim przekonaniu element ten był poprawiany bądź naprawiany, świadczą o tym stwierdzone przeze mnie dodatkowe nity na tym elemencie oraz podkładki, które nazwałem tekturowymi. -----

Na zadane pytanie, czy świadek dysponuje bądź dysponował dokumentacją fotograficzną badanego obiektu przed procesem wypalania traw, świadek zeznaje: nie dysponowałem takimi zdjęciami. Oglądałem go 2,5 roku po katastrofie i wyglądał, tak jak to było widać na zdjęciach. -----

Na zadane pytanie, czy świadek ma wiedzę na temat sposobu zabezpieczenia technicznego i warunków przechowywania elementów od chwili ujawnienia do chwili gdy znalazł się w świadka dyspozycji, świadek zeznaje: Nie mam wiedzy na ten temat, aczkolwiek przedmiot został do mnie przyniesiony w zwykłej torbie turystycznej i w taki sposób też go ode mnie odebrano.-----

Na zadane pytanie, czy świadek posiada wiedzę, co do tego kiedy i w jaki sposób fragmenty trawy znalazły się na tym elemencie, świadek zeznaje: Element obejrzałem w drugiej połowie sierpnia 2012 r., nie wiem w jaki sposób fragmenty trawy znalazły się na tym elemencie. Na zadane pytanie, czy świadek był na miejscu wypadku bądź miejscu



składowania elementów wraku, świadek zeznaje: nie, nie byłem na miejscu katastrofy ani na miejscu składowania wraku. -----

Na zadane pytanie, czy świadek wie, gdzie konkretnie, w jakim miejscu ujawniono badany przez niego element samolotu, jakie inne fragmenty znajdowały się w pobliżu, świadek zeznaje: nie, nie wiem tego.-----

Na zadane pytanie, czy kwestia ta może mieć znaczenie z punktu widzenia przeprowadzonej analizy, świadek zeznaje: taka kwestia mogła by mieć znaczenie, na co wskazałem w wygłoszonym referacie, ale takiej wiedzy nie posiadałem i nie posiadam. --

Na zadane pytanie, na str. 94, rys. 41 publikacji zamieszczonej w materiałach z Konferencji Smoleńskiej, stwierdził świadek, iż po prawej stronie elementu znajdują się nienaturalne szczeliny, jakie mogło utworzyć ciśnienie gazu, co to oznacza nienaturalne szczeliny, czy mogły powstać w inny sposób, świadek zeznaje: według mnie, jeżeli się normalnie łączy elementy, to powinny one do siebie przylegać. Nie wiem, czy te szczeliny są elementem konstrukcyjnym, czy skutkiem działania ciśnienia gazu powstałego w wyniku działania wybuchu, sądzę, że jest to efekt wybuchu. -----

Na zadane pytanie, w jakich jednostkach wojskowych pełnił świadek służbę wojskową, świadek zeznaje: pełniłem służbę w piechocie zmechanizowanej, z tym, że ćwiczyliśmy na poligonie, gdzie był poligon czołgowy.-----

To wszystko co mam do zeznania w tej sprawie, nie mam nic więcej do dodania. Na tym protokół przesłuchania świadka zakończono i po osobistym jego przeczytaniu, jako zgodny z treścią złożonych zeznań, podpisano.

.....
[Handwritten signatures]
.....
(podpisy osób biorących udział w czynności)

.....
[Redacted signature]
.....
(podpis świadka)

.....
(podpis protokolanta)

.....
[Handwritten signature]
.....
(podpis przesłuchującego)

*Protokół czytałem osobiście.
Jego treść jest zgodna z
moimi zeznaniami*

[Redacted signature]